Nr. 7-8. Kielce, 25 lipca 1926 r. Rok II.

GOTÓW!

OKÓLNIK MIESIĘCZNY KIELECKIEGO ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ POLSKIEJ MŁODZIEŻY MĘSKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: Kielce, Seminarjum Duchowne. Opłata roczna wynosi 1 złoty 20 gr.; dla młodzieży w Stowarzyszeniach 1 zł.; dla Stowarzyszeń związkowych, pobierających przynajmniej 10 egzemplarzy, 80 gr. Numer pojedynczy kosztuje 10 groszy. Nr. konta czekowego P. K. O. 63.540.

TREŚĆ:

SIÓDMY ZJAZD DELEGATÓW
KIELECKIEGO ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ POLSKIEJ MŁODZIEŻY MĘSKIEJ
odbyty w Kielcach 27 i 28 czerwca 1926

Ze względu na nieodpowiednie miejscowe warunki zamiast u ks. ks. Salezjanów, jak to poprzednio było zapowiedziane, Zjazd dzięki uprzejmości p. Wicewojewody przeniesiony został do Województwa, gdzie w obszernej i wspaniałej sali na parterze toczyły się obrady. Posiłek dla uczestników był przygotowany w Stowarzyszeniu św. Zyty, w sekretarjacie Związku urządzone było biuro Zjazdowe, w szkole zaś powszechnej przy ulicy Wesołej przygotowano noclegi, do których pościel ofiarował chętnie Rektor Seminarjum Duchownego ks. prałat Wacław Niemierowski.

W niedzielę 27/VI o godz. 8. 45 min. rano w kościele katedralnym Mszę św. dla uczestników Zjazdu odprawił Dyrektor Zjednoczenia ks. Leopold Biłko z Poznania, po której uczestnicy

ze sztandarem przy dźwiękach orkiestry Zakładu ks. ks. Salezjanów udali się do Województwa.

Obrady rozpoczęły się o godz. 10 rano. Na Zjeździe byli obecni: p. Józef Dębicki, p. Józef Karaman, p. Inż. Kobyliński, ks. Leopold Biłko, ks. Mieczysław Połoska, p. Eustachy Niklass przedstawiciel Sokoła i Stowarzyszenia Robotników Chrz., — p. Wincenty Mazur przedstawiciel Chrześcijańskich Związków Zawodowych, — p. Leon Krupski i p. Bolesław Górnisiewicz przedstawiciel Stowarzyszenia Rzemieślników Chrz. i Rady Miejskiej, p. Jopowicz przedstawiciel Związku Kupców Chrz., — p. Józef Sarnot i p. Lejman przedstawiciele Ochotniczej Straży Ogniowej, p. Inż. Roguski, p. Inż. Wolski, p. Prof. Biełohołowy i ks. Dr. Alojzy Ciechorski, jako członkowie patronatu Stowarzyszenia przy Oratorjum Salezjańskiem w Kielcach.

Na Zjazd stawiło się około 50 druhów, reprezentujących 14 Stowarzyszeń na 5 powiatów, a mianowicie Stowarzyszenia: Zawiercie, Argentyna, Piaski (pow. będzińskiego); Chlina, Bolesław (pow. olkuskiego); Kalina Wielka (pow. miechowskiego); Jędrzejów poklasztorny, Sędziszów, Potok, Skroniów (pow. jędrzejowskiego); Masłów, Kielce św. Krzyża, Dąbrowa pod Kielcami, Brzeziny (pow. kieleckiego).

Zjazd zagaił serdecznem przemówieniem prezes Rady Związkowej p. Józef Karaman. Na przedstawienie prezesa do prezydjum powołano p. Józefa Dębickiego na przewodniczącego, p. Inż. Wolskiego, p. Prof. Biełohołowego, p. Eustachego Niklassa i druha Stanisława Kabałę z Zawiercia na asesorów, a druha Józefa Szymanka z Kielc i instruktora Wł. Łukaszewicza na sekretarzy.

Dziękując za wybór, przewodniczący p. Dębicki wita zebranych, a swe przemówienie kończy okrzykiem na cześć Ojca św. i Prezydenta Rzeczypospolitej. Zebrani powtórzyli okrzyk trzykrotnie, a orkiestra odegrała hymn narodowy „Boże coś Polskę“. Nastąpiły powitalne przemówienia. Imieniem Rady Miejskiej przemówił p. Leon Krupski; imieniem Sokoła i Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich p. Eustachy Niklass; imieniem Chrześcijańskich Związków Zawodowych p. Wincenty Mazur; imieniem Straży Ogniowej p. Józef Sarnot, imieniem Zjednoczenia ks. Leopold Biłko. We wszystkich przemówieniach powitalnych złotą nicią przewijała się serdeczna troska o dusze młodzieży w dzisiejszych czasach przełomowych, a oklaski młodzieży świadczyły, że słowa mówców trafiały do młodocianych serc.

P. Stanisław Lipowski, student Uniwersytetu Warszawskiego, wygłosił referat o Królestwie Chrystusowem. Prelegent zaznaczył, że drogowskazem tak w życiu jednostki, jako też i państwa winna być religja. Duch Chrystusowy, Królestwo Chrystusowe może zapanować w Polsce dopiero wtedy, kiedy religję wcielimy w życie,

kiedy się będziemy kierowali miłością i zasadami nauki Chrystusowej w codziennem życiu naszem prywatnem i publicznem, a więc także w Sejmie, w gminie, w szkole, w rodzinie, w handlu, i wogóle we wszystkich dziedzinach życia narodu. Musimy dążyć, aby duch Chrystusowy dostał się do warsztatów naszych, uczelni i biur, a wówczas Chrystus pobłogosławi narodowi naszemu. Burza oklasków była dowodem, że serca słuchaczy odczuły słowa prelegenta.

Następnie sekretarz jeneralny odczytał depesze z życzeniami od Związku Radomskiego i od Sekretarza Okręgowego z Zagórza, poczem złożył sprawozdanie z działalności Rady Związkowej i Sekretarjatu Jeneralnego. Za rok 1925 nadesłało sprawozdanie 23 Stowarzyszenia, liczące ogółem 627 członków. Obrót kasowy Związku wykazuje, że wydatki przewyższyły wpływy o 647 zł. 58 gr., który to niedobór ks. Sekretarz pokrył ze specjalnej pożyczki. Kończąc swe sprawozdanie, ks. Sekretarz zaznaczył, że Związek nasz w ostatnich latach przechodził i przechodzi chwile przełomowe, które, jak mamy nadzieję, przetrwamy. Ks. Sekretarz proponuje wysłanie delegacji do Najdostojniejszego Protektora Ks. Biskupa celem złożenia należnego hołdu i wyrażenia najgłębszej wdzięczności za wszechstronną opiekę nad Związkiem. Wniosek ten wśród rozgłośnych oklasków jednomyślnie przyjęto.

Druhowie delegaci z poszczególnych Stowarzyszeń przedstawiali sprawozdania według następującej kolejności: Zawiercie (Stanisław Kabała), Piaski (Tadeusz Kotulski), Argentyna (Czarnojańczyk), Chlina (Jan Grabowski), Bolesław (Stanisław Łaskawiec), Kalina Wielka (Romuald Gaik), Jędrzejów poklasztorny (Stanisław Kowalski), Skroniów (Józef Wieliński), Sędziszów (Adolf Paliborek), Potok par. Krzcięcice (Bolesław Mączkorowski), Masłów (Jan Radek), Kielce (Józef Szymanek), Dąb owa pod Kielcami (Jan Kumor), Brzeziny (Józef Baran). Następnie przewodniczący zarządził dziesięciominutową przerwę. W między czasie zaszczycił Zjazd swoją obecnością p. Wicewojewoda Dr. Adam Kroebl.

Ks. sekretarz jeneralny, omawiając sprawozdania druhów, zaznaczył, że z tych 14 Stowarzyszeń, które przysłały delegacje na Zjazd, jak również ze wszyskich, które pracują organizacyjnie, możemy być dumni, bo młodzież w nich zrzeszona rozumie dobrą sprawę i przygotowuje się na dzielnych obywateli i synów Ojczyzny. Myśli i poczynania naszych druhów zasługują na uznanie i pochwałę. Uzupełniając zaś sprawozdania, ks. sekretarz podał kilka danych, na które Stowarzyszenia winny zwrócić uwagę, a mianowicie: 1) Wyrobienie charakteru, do którego przyczynia się bardzo wspólne życie młodzieży i praktyki religijne. 2) Wy-

kształcenie umysłu przez czytanie dobrych książek, organizowanie bibljotek przy pomocy sekretarjatu, prenumerowanie naszych gazetek i opracowywanie referatów. Nie dosyć jest słuchać, jak kto mówi, ale samemu trzeba wprawiać się do mówienia, do myślenia i do wyprowadzania wniosków. 3) Wyrobienie ciała czyli fizyczne w myśl zasady „w zdrowem ciele zdrowy duch". Do tego się przyczynia własne boisko, gry i przybory sportowe. W sprawach tu poruszonych po przerwie obiadowej zabierali jeszcze głos p. Karaman, ks. Sobczyński, druhowie Mędrala, Mączkorowski i Łukaszewicz.

Potem ks. sekretarz jeneralny przedstawił sprawę wyborów do Rady Związkowej i do Komisji Rewizyjnej. Z Rady ustępują p. Andrzej Kubicki i druh Eugenjusz Sotkiewicz przez zrzeczeczenie, a p. Józef Karaman, p. Włodzimierz Kolasiński i p. Marcin Serafin przez wylosowanie. Na ich miejsce ks. sekretarz proponuje kandydatów: p. Józefa Karamana, p. Włodzimierza Kolasińskiego, p. Marcina Serafina ponownie, p. Jana Białohołowego i druha Feliksa Mędralę. Do Komisji zaś Rewizyjnej, która ustępuje w całości, ksiądz sekretarz proponuje kandydatów: p. Antoniego Kobylińskiego, p. Mieczysława Łukaszewicza ponownie, p. Teofila Nowaka i druha Józefa Kałwę. Zebrani jednomyślnym okrzykiem wybrali zarówno do Rady, jak i do Komisji kandydatów, przedstawionych przez ks. sekretarza jeneralnego. Obecnie więc do Rady Związkowej wchodzą: p. Józef Dębicki, p. Eugenjusz Knauer, p. Mikołaj Walentowski, ks. Stanisław Machowski, p. Teofil Wojdała (na drugi rok) p. Józef Karaman, p. Włodzimierz Kolasiński, p. Marcin Serafin, p. Jan Biełohołowy i druh Feliks Mędrala (na pierwszy rok kadencji). Komisję Rewizyjną stanowią: p. Antoni Kobyliński, p. Mieczysław Łukaszewicz, p. Teofil Nowak i druh Józef Kałwa z Jędrzejowa.

Po wyborach Dyrektor Zjednoczenia ks. Leopold Biłko przedstawił sprawę regulaminu mundurków i odznaczeń, udzielając wyjaśnień na zgłaszane wątpliwości.

P. Dębicki Józef wygłosił referat na temat abstynencji od alkoholu. Prelegent w krótkich, jasnych i dobitnych, a ojcowskiem uczuciem nacechowanych słowach przedstawił słuchaczom historję powstania alkoholu, złe skutki pijaństwa, i wykazał, że alkohol jest grobem odporności ludzkiej wobec chorób i grabarzem wszelkiej szlachetności. Zakończył wyjaśnieniem słów Chrystusa Pana „Błogosławieni czystego serca", a zwracając się z apelom do młodzieży, zachęcał do wstrzemięźliwości.

Ks. Leopold Biłko w referacie swym o ułatwieniach pracy w Stowarzyszeniu dał szereg wytycznych: 1) Zarząd sam się musi nauczyć pracować; 2) Podział pracy; 3) Podział czasu; 4) Spół-

praca starszych osób. Prelegent kładł główny nacisk na utrzymanie żywej łączności pomiędzy Stowarzyszeniani a Związkiem. Obu referatów wysłuchała młodzież z niesłabnącem zajęciem, przyjmując je niemilknącemi oklaskami.

Imieniem Stowarzyszenia w Zawierciu druh Stanisław Kabała przedstawił następujące wnioski czyli raczej życzenia: 1) prolongata składek miesięcznych z powodu zastoju ekonomicznego w Zawierciu; 2) aby Stowarzyszenie w Zawierciu było nadal przyłączone do Związku Kieleckiego i ścisłą miało z nim łączność aż do czasu utworzenia Związku w Częstochowie; 3) odwiedziny Stowarzyszenia przez instruktora; 4) zlot Związków kieleckiego i śląskiego; 5) kurs instruktorski. Ks. sekretarz jeneralny wyjaśnił, iż dopóki niema Związku Częstochowskiego wszystkie Stowarzyszenia Zagłębia Dąbrowskiego, a więc i w Zawierciu, należą do Związku Kieleckiego, a sprawy ściśle organizacyjne, jak np. prolongata składek, przyjazd instruktora i kurs instruktorski dla Zagłębia, załatwia sekretarz okręgowy ks. Jan Domarańczyk. O zlocie sąsiednich Związków pomyśli Rada Związkowa.

Po rozstrzygnięciu tych życzeń Zawierckich ks. sekretarz jeneralny przedstawił do uchwalenia szereg rezolucyj, proponowanych przez sekretarza jeneralnego i przez prelegentów zjazdowych. Wszystkie rezolucje uchwalono jednomyślnie, jak następuje.

Siódmy Zjazd Delegatów Kieleckiego Związku Stowarzyszeń Polskiej Młodzieży Męskiej obradujący 27 czerwca 1926 r. w Kielcach:

1) Zważywszy powagę czasów obecnych, kiedy wywrotowe hasła zagrażają porządkowi społecznemu i potędze Ojczyzny, podkreśla, że Stowarzyszenia nasze są organizacjami katolickiemi, które powinny dołożyć wszystkich sił do utrzymania praworządności i rozwoju państwa, przez stosowanie i szerzenie zasad katolickich zarówno w życiu prywatnem, jak i publicznem, przyczyniając się przez to do ugruntowania Królestwa Chrystusowego w Polsce.

2) Ze względu na wielką szkodliwość alkoholu dla zdrowia ciała i ducha i na groźne niebezpieczeństwo pijaństwa, szerzącego się w społeczeństwie za dni dzisiejszych, poleca wszystkim druhom wstrzemięźliwość od napojów alkoholowych, a Stowarzyszeniom tworzenie kół abstynenckich.

3) Zaznacza, że praca w Stowarzyszeniach tylko wtedy będzie się rozwijała, gdy będzie prowadzona według zasad organizacyjnych, zwłaszcza podziału pracy i czasu,—dlatego uważa za konieczne urządzanie regularne posiedzeń zarządu i ogólnych zebrań, układanie dokładnego programu pracy przynajmniej na pół roku naprzód, korzystanie ze współpracy starszych, wyzy-

skanie materjałów podanych w czasopismach organizacyjnych i podręcznikach, a wreszcie to, co najważniejsze, utrzymywanie ścisłej łączności ze Związkiem w Kielcach.

4) Uchwala, że każde Stowarzyszenie powinno abonować tyle egzemplarzy „Przyjaciela Młodzieży“ i okólnika związkowego „Gotów“, ilu jest druhów; „Kierownika Stowarzyszeń“ dla wszystkich członków zarządu i dla bibljoteki, i ponadto zająć się rozszerzaniem „Przewodnika Społecznego“ i „Małego Swiadka“.

5) Doceniając wielką wartość wychowania fizycznego dla rozwoju duchowego i cielesnego, wzywa Stowarzyszenia, by uprawiały ćwiczenia fizyczne pod kierownictwem wyszkolonych naczelników, a mianowicie na zasadach regulaminu Odznaki Sprawności Fizycznej naszych Stowarzyszeń, który w sposób dokładnie obmyślany i celowy ujmuje wychowanie fizyczne.

W wolnych głosach między innymi wypowiadali się ks. Ciechorski, aby zjazdy delegatów urządzać nie pod koniec roku szkolnego, ale dopiero w drugiej połowie lipca, a druh Ciok o wypłacaniu należności za mundurki ratami. Ks. Biłko zachęcał Stowarzyszenia do uroczystego obchodzenia święta Chrystusa Króla, świeżo ustanowionego na miesiąc październik.

Po załatwieniu wszystkich spraw ks. sekretarz jeneralny podziękował ks. dyrektorowi Biłce za łaskawy spółudział w Zjeździe, jak również Radzie Związkowej, a szczególnie p. Dębickiemu, który mimo zmartwień i kłopotów rodzinnych przez cały czas umiejętnie przewodniczył Zjazdowi. Zebrani trzykrotnym okrzykiem „Niech żyją!“ potwierdzili słowa ks. sekretarza. Przewodniczący p. Dębicki wyraził życzenie, by Zjazd ten był ogniwem, łączącem Stowarzyszenia i Sekretarjat Jeneralny w ścisły Związek przyjaźni a dziękując druhom za przyjazd, zamknął obrady Zjazdu.

Wieczorem po kolacji na sali u Księży Salezjanów odbyła się wieczornica, na której prócz miejscowych gości mile widzieliśmy Ks. Antoniego Hlonda Jeneralnego Inspektora Zakładów Salezjańskich w Polsce. Wieczornica rozpoczęła się marszem powitalnym odegranym przez orkiestrę salezjańską i powitalnem przemówieniem ks. Ciechorskiego, w którem mówca podniósł zasługi Ks. Arcybiskupa Augustyna Hlonda Prymasa Polski, Ks. Biskupa Augustyna Łosińskiego, Ks. Inspektora Antoniego Hlonda, Ks. Dyrektora Leopolda Biłki i innych. Uczestnicy gromkiemi okrzykami przy dźwiękach orkiestry wyrazili swoje głębokie uznanie dla tych Kapłanów zasłużonych w pracy społecznej dla dobra młodzieży. Podczas wieczornicy wygłosił podniosłe przemówienie druh instruktor Łukaszewicz, podkreślając wielką potrzebę kształtowania ducha przyszłych obywateli według wskazań wieszczów narodowych na modłę rzetelnego syna Kościoła i Ojczyzny.

Na program wieczornicy złożyły się popisowe występy druhów przyjezdnych i miejscowych: 1) deklamacja „Oda do młodości“ (Romuald Gaik Kalina Wielka); 2) śpiew solo „Ojcze ulitui się“ (Stanisław Kabała Zawiercie); 3) muzyka „Garrotte“ (orkiestra salezjańska); 4) monolog „Elegant“ (Władysław Koziołek Kielce); 5) deklamacja „Smierć pułkownika“ (Bolesław Mączkorowski Potok); 6) komedyjka w jednym akcie „Jak się Jaśkowi zachciało być bankierem“ (druhowie z Kielc). Goście deklamacyj i śpiewów wysłuchali z przejęciem, a z zabawnej komedyjki zręcznie odegranej uśmiali się serdecznie. Pokaz obrazów kinowych uzupełnił wrażenia wieczornicy. W wesołym nastroju opuszczali goście salę, unosząc miłe i sympatyczne wspomnienia, które niech będą bodźcem do wytrwania w dalszej pracy. W tej pracy mamy na widoku nietylko dobro osobiste, ale także i to głównie dobro w znaczeniu szerszem, bo dobro naszej ukochanej Ojczyzny, dla której miłość, poświęcenie, ofiarność nie powinny mieć granic.

Na drugi dzień w poniedziałek po wysłuchaniu Mszy św. odprawionej w kościele św. Trójcy przez ks. Leopolda Biłkę, druhowie pod przewodnictwem ks. Antoniego Sobczyńskiego i ks. Mieczysława Połoski zwiedzili salę portretową w Województwie, muzeum krajoznawcze i fabrykę marmurów.

O godzinie 12 delegacja złożona z 5 druhów (Zawiercie, Bolesław, Sędziszów, Jędrzejów, Kielce) z ks. sekretarzem jeneralnym na czele udała się do JEKs. Biskupa, aby podziękować za dotychczasową opiekę i prosić o błogosławieństwo na dalszą pracę. Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Protektor Związku, pasterskiem sercem błogosławiąc Zjazdowi i Związkowi, zachęcił młodzież do pracy nad własnym charakterem, do trzymania się niezłomnych zasad Kościoła katolickiego i do wiernej służby Ojczyźnie.

UWAGI PO ZJEŹDZIE.

Widocznie obawa słoty, niedomagania kieszonkowe i inne okoliczności wpłynęły na to, że Zjazd tegoroczny nie był tak liczny, jak można było przypuszczać. A jednak ci, co przyjechali, spędzili czas przyjemnie i pożytecznie i do swoich Stowarzyszeń wywieźli sporo miłych wrażeń i wspomnień. Rada Związkowa dołożyła wszelkich starań, aby druhom przyjezdnym zapewnić chociaż skromne, ale gościnne przyjęcie. Noclegi urządzono w szkole powszechnej przy ulicy Wesołej dzięki uprzejmości kierownika szkoły p. Łepkowskiego. Księża Salezjanie użyczyli na wieczornicę wygodnej sali, aparatu kinowego, a orkiestra zakładu ks. ks. Salezjanów dodała blasku całemu Zjazdowi. Specjalne zaś podzięko-

wanie musimy wyrazić p. Wojewodzinie i p. Wicewojewodzie za udzielenie na Zjazd obszernej sali w gmachu województwa.

Obrady zjazdowe skierowały myśli i serca druhów ku Królestwu Chrystusowemu, które nareszcie powinno zapanować w Polsce, przestrzegły młodzież przed groźnem niebezpieczeństwem alkoholu, zachęciły do zakładania kół abstynenckich i zwróciły uwagę na planową pracę organizacyjną w Stowarzyszeniach. To też każde Stowarzyszenie ma przeczytać uważnie cały protokół Zjazdu, a specjalnie się zastanowić nad uchwalonemi rezolucjami, które koniecznie należy wykonać.

Na Zjeździe wprawdzie nie było wniosku o urządzeniu zbiórki znaczkowej. Ale, wzorując się na uchwałach zeszłorocznego Zjazdu, Rada Związkowa postanowiła i w tym roku w całej diecezji kieleckiej urządzić zbiórkę znaczkową w niedzielę 10 X na cele oświatowe naszego Związku. Już zwróciliśmy się do wszystkich ks. ks. Proboszczów i Patronatów z gorącą prośbą o przyjęcie przewodnictwa w miejscowych komitetach zbiórkowych i wogóle o poparcie zbiórek. Nie potrzebujemy chyba przypominać, że udział w zbiórce znaczkowej jest organizacyjnym obowiązkiem wszystkich naszych Stowarzyszeń.

Szkoda, że nie wszystkie Stowarzyszenia zdobyły się na przysłanie swoich przedstawicieli na Zjazd. Sekretarjat okręgowy w Zagórzu otrzymał sprawozdania od 11 Stowarzyszeń, a przecież na Zjeździe nie widzieliśmy delegatów z Grodźca, Koszelowa, Kromołowa, Niwki, Sosnowca, Wojkowic, Zagórza i Zarek. Sekretarjat jeneralny otrzymał sprawozdania od 12 Stowarzyszeń, a jednak swoich delegatów nie przysłały na Zjazd Stowarzyszenia w Daleszycach, Słaboszowie Kropidle, Słomnikach, Wierbce, Okradzionowie, Żarnowcu i Trzebicy. Spodziewamy się, że na przyszły rok i te Stowarzyszenia znajdą się w warunkach na tyle pomyślnych, że ich przedstawiciele wezmą udział całą gromadą w Zjeździe Delegatów.

Niektóre znowu Stowarzyszenia ani sprawozdania za 1925 r. nie nadesłały, ani się też na Zjazd nie stawiły. Do takich możemy zaliczyć Szreniawę, Smardzowice, Okradzionów, Dzierążnię, które przecież wzięły udział w zeszłorocznym Zjeździe. Od tych Stowarzyszeń spodziewamy się przynajmniej jakiego sprawozdania i poprawy na przyszłość.

Druhowie! Przyznać trzeba, że Zjazd się odbył wzorowo pomimo szczupłej liczby uczestników. Uchwały Zjazdu obowiązują wszystkie Stowarzyszenia, nawet te, które nie mogły czy może zaniedbały przysłać swoich delegatów. Pamiętajmy, że uchwały Zjazdu Delegatów są prawem związkowem, którego należy się trzymać, do którego mamy się stosować. Hej do apelu stańmy wraz budować Polskę nową! Druhowie do czynu w Imię Boże!

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ

1. Drugnia. Dnia 31 maja do młodzieży zebranej w miejscowej szkole przemówił instruktor Łukaszewicz, wyjaśniając cele i zadania Stowarzyszeń Młodzieży. Przemówienia słuchano z uwagą i skupieniem. Spodziewamy się, że i w Drugni będzie Stowarzyszenie pod życzliwą opieką ks. Proboszcza i panów nauczycieli.

2. Chmielnik. Dzięki usilnej pracy jednego z panów nauczycieli wychowanie fizyczne w Stowarzyszeniu zrobiło duże postępy, a wykładów o Polsce spółczesnej słucha 50 druhów. Wielka szkoda, że Stowarzyszenie nie utrzymuje łączności ze Związkiem.

3. Daleszyce. Dzięki usilnej pracy ks. Moraka i innych członków patronatu Stowarzyszenie stale się rozwija, a druhowie pełni zapału i dobrych chęci podążają za swymi przewodnikami. Dowodem zrozumienia pracy było zebranie wizytacyjne 4 VI, na którem licznie zebrani druhowie, wysłuchawszy przemówienia instruktora Łukaszewicza: przedstawiali swoje troski i radzili się w sprawach Stowarzyszenia. Druhowie mają swoją bibljotekę i prowadzą dobrze książkowość. Odczuwa się brak specjalnej sali na zebrania, które dotychczas urządzano w domu ludowym.

4. Masłów. Stojąc dzielnie i wytrwale przy swoim patronie ks. Marszałku, Stowarzyszenie stara się nie pozostać w tyle za innemi, a przeciwnie wykazuje dużo pracy i gorliwości. Dnia 7 VI na zebraniu przemawiał instruktor Łukaszewicz a serdeczna i przyjacielska atmosfera zebrania pozostanie wszystkim na długo w pamięci. Stowarzyszenie liczy 130 członków, którzy biorą czynny udział w uroczystościach religijnych ze swym nowonabytym sztandarem. Bibljoteka liczy 130 tomów. Zebrania odbywają się w domu ludowym.

5. Brzeziny. Dnia 13 VI w sali parafjalnej na skutek przemówienia instruktora Łukaszewicza powstało Stowarzyszenie, do którego zapisało się 16 druhów. Prezesem wybrano Józefa Barana, sekretarzem Stanisława Woźniaka, a skarbnikiem Jana Frankiewicza.

6. Kielce. Stowarzyszenie przy Oratorjum Salezjańskiem rozwija się coraz lepiej, gdyż i druhów przybywa, i boisko przychodzi do porządku, i druhowie przyzwyczajają się do wygłaszania referatów. Bardzo wiele poparcia użyczają ofiarni członkowie patronatu, a zarząd pracuje wytrwale. Grano dramat „Ostatni kapłan Jowisza“, uprawiano gimnastykę szwedzką, 15 druhów uczę-

szczało na kurs rysunków zawodowych. W ciągu pierwszego kwartału 1926 członkowie patronatu i goście wygłosili 8 referatów, a druhowie aż 21. Stowarzyszenie wiele się przyczyniło do utrzymania porządku podczas Zjazdu.

7. Zawiercie. Pod ojcowską opieką ks. Franciszka Zientary Stowarzyszenie stale się rozwija. Członków liczy 45, posiada sekcję sportową, lekkoatletyczną i śpiewaczą. Bibljoteka liczy 320 tomów. Druhowie odczuwają jeszcze brak zaintesowania ze strony starszego społeczeństwa.

8. Sędziszów. Stowarzyszenie z każdym dniem posuwa się naprzód dzięki opiece ks. patrona Belczyńskiego i pracy nowego zarządu. Patronat działa skutecznie i przejmuje się myślą urabiania uczciwych obywateli Ojczyzny. Urządzono dwa przedstawienia teatralne, fantową loterję i zabawę taneczną. Zebrania odbywają się co 2 tygodnie.

9. Potok par. Krzcięcice. Stowarzyszenie założone w 1925 r. liczy 23 członków, zebrania odbywa w sali szkolnej, posiada własny sztandar, bibljotekę 70 tomów, urządza wykłady i przedstawienia teatralne, w rozwoju posuwa się naprzód. Prezesem zarządu jest Bolesław Mączkorowski, sekretarzem Władysław Ryński, skarbnikiem Józef Arabski.

10. Bolesław. Stowarzyszenie liczy do 30 członków. W młodych duszach druhów są dobre chęci do pracy. Nazewnątrz jednak druhowie napotykają pewne trudności z powodu niedostatecznego poparcia społeczeństwa. Ciągłe słoty przeszkadzały w urządzeniu planowych wycieczek. Dużo pracy i czasu wkładają druhowie w przygotowanie sztuczek teatralnych, któremi chcą sobie zjednać publiczność.

11. Argentyna par. Zawiercie. Stowarzyszenie założone 1925 r. liczy 36 członków, a pod opieką ks. Zientary stale się posuwa w pracy naprzód. Bibljoteka obejmuje 172 tomy. Są czynne sekcje dramatyczna, sportowa, kulturalno-oświatowa i śpiewacza. Bywają wykłady z historji polskiej. Zebrania się urządza latem raz w miesiącu, a zimą dwa razy co miesiąc. Wykłady głoszą członkowie patronatu p. Dudała i p. Gec, a także sami druhowie.

12. Piaski. Liczba członków Stowarzyszenia wzrosła do 26. Czynne są sekcje symfoniczna i sportowa. Bardzo się daje odczuwać brak bibjoteki i własnego lokalu; zebrania bywają w szkole. Wielką pomoc okazuje Stowarzyszenie Spółdzielcze „Zgoda“, którego członkowie wygłaszają referaty.

13. Kalina Wielka. Zebrania druhów, których ogółem jest 60 odbywają się w szkole, we dworze, albo też na świeżem powietrzu. Nabyto piłkę nożną i sprawiono sztandar. Własnej bibljoteki Stowarzyszenie nie posiada, ale wypożycza książki z Sejmiku miechowskiego. Wykłady miewa p. Dąmbski.

14. Jędrzejów poklasztorny. W parafji św. Wincentego młodzież pracuje, biorąc udział w nabożeństwach parafjalnych i urządzając zebrania, pod opieką ks. prał. Stanisława Marchewki. W Jędrzejowie poklasztornym jest 22 druhów, w Skroniowie I 18, w Skroniowie II 18, w Sudole 18, w Chorzowie 20 i w Laskowie 29 druhów. Szkoda tylko, że nie możemy się od druhów tej parafji doczekać żadnego na piśmie sprawozdania.

15. Dąbrowa par. św. Wojciecha w Kielcach. Druhowie w liczbie 40 mają do przezwyciężenia wiele trudności, jak brak sali, brak bibljoteki i inne. Jednak pod opieką ks. patrona Baci, odbywając zebrania co miesiąc, Stowarzyszenie ma nadzieję powoli wszystkie trudności pousuwać.

16. Brzeziny. Stowarzyszenie nieco się ożywiło od czerwca po odwiedzinach instruktora. Członków liczy 25, korzysta z bibljoteki parafjalnej, obejmującej 50 tomów. Spodziewamy się, że się jeszcze Stowarzyszenie skrzepi na siłach.

WSKAZÓWKI DLA STOWARZYSZEŃ.

Rejestracja. Wszysstkie Stowarzyszenia, które już uzyskały rejestrację w starostwie powiatowem, postarają się przysłać do sekretarjatu jeneralnego odpis dokumentu rejestracyjnego, jaki otrzymały od starostwa, z dokładnem podaniem numeru, pod którym wciągnięto je do rejestru Stowarzyszeń czyli Oddziałów naszego Związku. Te zaś, które nie spełniły dotąd obowiązku rejestracyjnego, niech się zastosują do instrukcji rejestracyjnej, jaką od nas otrzymały, a jeżeli tej instrukcji w swoich aktach nie posiadają, niech się po nią zwrócą do sekretarjatu jeneralnego.

Obowiązki względem Związku. Najważniejsze obowiązki Stowarzyszeń względem Związku są następujące: 1) Nadsyłanie sprawozdań z roku ubiegłego w styczniu. 2) Nadsyłanie sprawozdań za ubiegły kwartał w styczniu, w kwietniu, w lipcu, w październiku. 3) Wnoszenie składki związkowej od każdego druha po 18 gr. kwartalnie. 4) Stosowanie się do wskazówek i rozporządzeń ogłoszonych w okólniku związkowym „Gotów!" Niestety dotychczas wiele Stowarzyszeń lekceważy sobie te obowiązki. Zdarza się nawet, że niektóre Stowarzyszenin pracują organizacyjnie, ale się z tem przed Związkiem nie chwalą i nie dają nawet znaku życia o sobie, a i na Zjazd nie przysyłają delegatów. Otóż Stowarzyszenia, które pomimo upomnień zaniedbują się w tych obowiązkach wględem Związku, wypadnie wykreślić z listy naszych Stowarzyszeń. Jakże Związek może się przyznać do tych Stowarzyszeń, które się nie chcą przyznać do Związku i same zrywają łączność ze Związkiem?

Składnica. Związek nasz w Kielcach posiada na składzie wszystkie wydawnictwa „Ostoji". Możemy dostarczyć książeczek organizacyjnych, podręczników do ćwiczeń fizycznych, komedyjek i wieczornic, pieśni i piosenek. Mamy tak samo różne druki organizacyjne, jak statuty i regulaminy, zgłoszenia i legitymacje, a także książkowość dla Zarządu i Stowarzyszenia.

Fotografje. Miłą pamiątkę Zjazdu stanowić będzie wspólna fotografja. Fotografje można nabyć w biurze sekretarjatu po 2 zł. sztuka. Przesyłając pocztą, doliczamy koszta przesyłki.

Odznaki. Nowe odznaki w cenie zł. 1.80 obowiązują wszystkich druhów w całej Polsce. Odznaki dostarczamy tylko za gotówkę wpłaconą naprzód za poświadczeniem patronatu i zarządu Stowarzyszenia.

Mundurki. Biuro sekretarjatu posiada wzorowy mundurek dla naszych druhów. O mundurkach napiszemy obszerniej w następnym numerze. Tymczasem Stowarzyszenia, które będą pragnęły nabyć mundurki dla druhów lub też sprowadzić materjał na mundurki, niech się zgłaszają do sekretarjatu po informacje. Mundurki i czapki są bardzo praktyczne, ładne i trwałe. Mamy też na składzie książeczkę „Regulamin mundurka", którą powinni nabyć wszyscy druhowie.

Pocztówki. Specjalnie polecamy bardzo gustowne pocztówki „Gotów!" i „Sprawie służ!", z odznakami związkowemi i z pięknemi zdaniami, wykonane w kolorach. Serja tuzina pocztówek kosztuje 1 złoty. Kosztów przesyłki całej serji nie doliczamy.

Książeczka do nabożeństwa. Warto nabyć ładną, zgrabną i tanią książeczkę do nabożeństwa, która w oprawie kosztuje 1 zł. 50 gr.. Jest to książeczka, ułożona przez ks. dr. Ciechorskiego, pod tytułem „Droga niewinności". Oprócz modlitw potrzebnych dla młodzieży, zmieściło się w tej książeczce, chociaż ma grubość tylko małego palca, aż 135 pieśni religijnych.

Wszelkie przesyłki i listy należy kierować pod adresem Ks. Antoniego Sobczyńskiego w Kielcach, Seminarjum Duchowne.

Następny numer okólnika wyjdzie we wrześniu.

BIBLIOTHECA JAGELLONICA

Redaktor i Wydawca: Ks. Antoni Sobczyński.

Drukarnia św. Józefa, Kielce, Karczówka.